



Afryka i Ameryka Łacińska w polityce zagranicznej Ukrainy

Maria Piechowska

W odpowiedzi na rosyjską agresję z 2022 r. Ukraina zaktywizowała marginalizowane wcześniej kierunki polityki zagranicznej i zaangażowała się w rozwój stosunków z państwami Afryki i Ameryki Łacińskiej. Celem ukraińskiej dyplomacji stało się pozyskanie i utrzymanie poparcia partnerów, którzy uznają jej suwerenność i integralność terytorialną, propagowanie Formuły pokoju oraz walka z rosyjskimi wpływami.

Ukraina nie prowadziła w ostatnich latach aktywnej polityki w stosunku do państw Afryki i Ameryki Łacińskiej. Uchwalona pod koniec 2021 r. [Strategia polityki zagranicznej \(SPZ\)](#) w sposób ogólny opisywała cele wobec państw z tych regionów, postrzeganych praktycznie wyłącznie poprzez pryzmat współpracy gospodarczej. Rosyjski pełnoskalowy atak doprowadził do zaktywizowania tych kierunków polityki zagranicznej – w 2022 r. powstała w MSZ Ukrainy strategia afrykańska, a w 2024 r. – latynoamerykańska. W ślad za SPZ przyjęły one za podstawę dyplomację ekonomiczną, jednak ważnym elementem stało się też budowanie w obu regionach silnej pozycji Ukrainy w kontekście rosyjskiej agresji. Chociaż Ukraina poczyniła pierwsze kroki na rzecz większej obecności dyplomatycznej i ekonomicznej w obu regionach, utrudnieniem jest niedostatek środków finansowych, a co za tym idzie – ograniczona liczba przedstawicielstw dyplomatycznych.

Działania dyplomatyczne. Większość państw [afrykańskich](#) i [latynoamerykańskich](#) deklaruje neutralność, która często oznacza w praktyce działania zgodne z polityką Rosji (FR) – np. wstrzymywanie się od głosowania na forum ONZ, sprzeciw wobec sankcji i izolowania FR. Do mniejszości należą państwa wprost popierające Ukrainę, takie jak Chile, Botswana, Zambia czy Rwanda. Wojna na Ukrainie postrzegana jest przez większość krajów w obu regionach jako odległy konflikt na innym kontynencie, który bezpośrednio ich nie dotyczy, choć przekłada się na wzrost cen żywności czy energii. Dlatego ukraińskie działania

skupiają się na wzmacnianiu własnego przekazu w tych regionach, zwalczaniu rosyjskiej dezinformacji i pokazywaniu wojny jako realizacji rosyjskiej polityki imperialnej i neokolonialnej. Jest to szczególnie ważne w tych państwach, gdzie Rosja uważana jest tradycyjnie za obrońcę przed kolonializmem. Zmiana takiej narracji mogłaby więc mieć duże znaczenie dla zwalczania rosyjskich wpływów.

Ukraiński rząd aktywnie prowadzi dialog polityczny na poziomie dwustronnym. W grudniu ub.r. prezydent Wołodymyr Zełenski był obecny na [zaprzysiężeniu prezydenta Argentyny Javierę Mileię](#), przy okazji którego spotkał się m.in. z przywódcami Urugwaju, Paragwaju i Ekwadoru. Była to pierwsza od 2011 r. wizyta głowy ukraińskiego państwa w Ameryce Łacińskiej. Minister spraw zagranicznych Dmytro Kułeba jest z kolei aktywny na kierunku afrykańskim. Od 2022 r. kilkakrotnie udał się do Afryki – do Senegalu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Ghany, Kenii, Maroka, Etiopii, Rwandy, Mozambiku, Nigerii, RPA czy Liberii i Gwinei Równikowej. W 2023 r. otwarto przedstawicielstwo dyplomatyczne w Ghanie, trwają prace nad uruchomieniem placówek m.in. w Rwandzie, DRK, Mozambiku, Mauretanii i Tanzanii. Wzmoczone działania obejmują też kampanie medialne, w tym zapraszanie dziennikarzy z Afryki czy Ameryki Łacińskiej na Ukrainę oraz nawiązywanie relacji ze środowiskami eksperckimi. Ukraina ponadto angażuje się militarnie w Sudanie, na prośbę jego władz, gdzie ukraińskie jednostki specjalne pomagają zwalczać prorosyjskie bojówki oraz oddziały [Grupy Wagnera](#).

Poszukiwanie poparcia dla Formuły pokoju. Jednym z najważniejszych narzędzi ukraińskiej polityki zagranicznej stała się tzw. Formuła pokoju. [10-punktowy plan, oparty na artykułach Karty Narodów Zjednoczonych](#), stanowi ukraińską propozycję warunków zakończenia wojny z Rosją. Retoryka władz Ukrainy przedstawia go jako uniwersalne rozwiązanie w negocjacjach pokojowych, które można by wykorzystać do zakończenia także innych konfliktów na świecie. W praktyce jest to sposób na umiędzynarodowienie rozmów o Ukrainie i poszukiwanie partnerów zagranicznych, którzy poparliby ukraińską wizję procesu pokojowego. Wynika stąd ogólny charakter zawartych w nim postulatów – od kwestii stricte związanych z sytuacją na Ukrainie (wycofanie wojsk rosyjskich) po treści atrakcyjne dla państw pozaeuropejskich (m.in. bezpieczeństwo żywnościowe, energetyczne czy ochrona środowiska).

W ramach promowania Formuły pokoju Ukraina organizuje kolejne międzypaństwowe konsultacje (w 2023 r. odbyły się w Kopenhadze, [Dżeddzie](#) i na [Malcie](#), a w styczniu 2024 r. w Davos). Plan przedstawiany jest ponadto przy okazji różnych wydarzeń międzynarodowych, m.in. w trakcie [spotkania G20 na Bali](#), na [szczyście Ligi Państw Arabskich](#) czy [G7](#). Dotychczas Ukraina częściowo osiąga zamierzone cele – w konsultacjach bierze udział coraz więcej przedstawicieli państw pozaeuropejskich, a w lutym br. Szwajcaria ogłosiła na forum ONZ, że jest gotowa gościć latem br. światowy szczyt pokojowy.

Dyplomacja ekonomiczna. Państwa Afryki i Ameryki Łacińskiej są szczególnie atrakcyjnymi rynkami dla Ukrainy ze względu na potencjał ich rosnących gospodarek, a także ukraińską potrzebę zdywersyfikowania kierunków handlu zagranicznego. W rezultacie zniszczenia podczas działań wojennych wielkich zakładów przemysłowych najważniejszym produktem eksportowym Ukrainy są obecnie płody rolne, w tym zboże – w 2023 r. udział produktów rolno-spożywczych w jej całkowitym eksporcie wzrósł do 62%. Chociaż [korytarze transportowe przez Morze Czarne mają ograniczoną przepustowość](#), Ukraina cały czas pracuje nad zwiększeniem eksportu, m.in. w kierunku afrykańskim. Część działań skupia się na programach propagandowych. Należy do nich m.in. humanitarny program Grain from Ukraine, realizowany w partnerstwie ze Światowym Programem Żywnościowym ONZ, w którego ramach potrzebujące kraje afrykańskie otrzymują ukraińskie zboże. Ma on na celu m.in. walkę z rosyjską propagandą fałszywie obwiniającą Ukrainę i jej zachodnich partnerów o kryzysy żywnościowe, a jednocześnie rywalizację z podobnym programem zbożowym prowadzonym przez Rosję. Ukraina ma również potencjał zaistnienia na

pozaeuropejskich rynkach w zakresie energetyki i innowacyjnych technologii. Przykładowo zainteresowanie ukraińską aplikacją Dija (system elektronicznego udostępniania dokumentów i usług państwowych) wyraziły m.in. Zambia i Kolumbia.

Wnioski i perspektywy. Kontynuowanie zaangażowania Ukrainy w Afryce i Ameryce Łacińskiej będzie wymagało znacznych nakładów organizacyjno-finansowych, których zapewnienie przez państwo ukraińskie nie będzie łatwe ze względu na trwającą wojnę. Obecnie większość ukraińskich działań skupia się w państwach afrykańskich z uwagi na potencjał ekonomiczny tego regionu. Przynosi to pierwsze efekty – [część państw Afryki modyfikuje swoje stanowisko wobec wojny na Ukrainie](#). Wynika to zarówno z działań Ukrainy (polityka informacyjna, podtrzymanie eksportu zboża), jak i Rosji (np. szantażowanie blokowaniem korytarza transportowego na Morzu Czarnym). W rezultacie inicjatywy rosyjskie, takie jak drugi szczyt Rosja–Afryka w lipcu ub.r., okazują się wizerunkową porażką Rosji. W długiej perspektywie możliwe będą dalsze zmiany podejścia niektórych państw pozaeuropejskich, np. w kwestii głosowań na forum ONZ.

Ze względu na stosunkowo małe nakłady finansowe i organizacyjne Ukraina będzie kładła nacisk na kampanie medialne przedstawiające jej perspektywę, zwłaszcza dotyczącą kolonializmu rosyjskiego, i prezentujące ją jako państwo, które walczy z imperialną polityką. Przeszkodą będzie popularność w regionie rosyjskiej narracji, według której to państwa zachodnie (w tym europejskie, które historycznie były kolonizatorami) próbują narzucić Ukrainie swoją politykę. Istotne może być też zdywersyfikowanie przekazu, np. informowanie w muzułmańskich krajach Afryki o prześladowaniach przez Rosję islamskich organizacji Tatarów krymskich czy kładzenie nacisku na proces [deportacji i wynaradawiania dzieci ukraińskich](#) w państwach, które np. mierzyły bądź mierzą się z problemem wykorzystywania dzieci w działaniach zbrojnych. Ten ostatni temat rezonował m.in. w RPA, której poglądy na temat Rosji ewoluowały i z państwa [de facto popierającego jej działania](#) przechodzi do [stanowiska bardziej krytycznego](#).

Polska razem z przedstawicielstwami Unii Europejskiej w obu regionach może pomóc Ukrainie budować jej pozycję, zwłaszcza wspierając przekaz dotyczący imperialnej polityki Rosji. Unijne placówki mogą włączyć się do promowania Formuły pokoju w tych regionach, a Polska, która nie posiadała nigdy kolonii, a sama była celem zaborczej polityki Rosji, może podtrzymywać przekaz na temat rosyjskiego kolonializmu, prowadząc działania informacyjne i kampanie medialne.